



Sygn. akt II KK 209/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 sierpnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Grzegorzczak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Małgorzata Gierszon

SSN Michał Laskowski

Protokolant Marta Brylińska

w sprawie **M. K.**

skazanego z art. 278 § 3 k.k. w zw. z art. 278 § 1 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k

w dniu 6 sierpnia 2015 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego na korzyść skazanego
od wyroku Sądu Rejonowego w W.

z dnia 20 listopada 2014 r., sygn. akt III K .../12,

**uchyla zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego i na podstawie
art. 5 § 1 pkt 4 k.p.w umarza postępowanie w tej sprawie, a
kosztami procesu obciąża Skarb Państwa**

UZASADNIENIE

W sprawie niniejszej, w grudniu 2012 r., prokurator skierował do Sądu Rejonowego w W., przeciwko M. K. akt oskarżenia, którym oskarżył go o dokonanie w dniu 10 września 2012 r., w W. w centrum Handlowym [...], w sklepie [...] zaboru mienia w celu przywłaszczenia w postaci różnych, opisanych w tym zarzucie,

przedmiotów o łącznej wartości 418,70 zł, na szkodę tegoż sklepu, tj. o przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. Przed rozprawą w tej sprawie oskarżony wystąpił na piśmie w dniach 18 i 30 września 2014 r. z wnioskiem o dobrowolne poddanie się karze bez przeprowadzania postępowania dowodowego, z wymierzeniem mu za nie kary 3 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd Rejonowy skierował tę sprawę na posiedzenie w trybie art. 474a § 1 k.p.k. i wydanym na tym forum, w dniu 20 listopada 2014 r., wyrokiem uznał oskarżonego winnym zarzucanego mu czynu, który zakwalifikował z art. 278 § 3 w zw. z § 1 k.k. i wymierzył karę 3 miesięcy pozbawienia wolności z zaliczeniem na jej poczet 1 dnia zatrzymania, zwalniając go od kosztów procesu. Wyrok ten nie był skarżony i uprawomocnił się w dniu 2 grudnia 2014 r.

W lipcu 2015 r. z kasacją na korzyść skazanego wystąpił Prokurator Generalny zarzucając rażące naruszenie art. 387 § 2 i 3 k.p.k., przez uwzględnienie przez Sąd sprzecznego z wymogami prawa wniosku oskarżonego o skazanie go bez przeprowadzenia postępowania dowodowego za dokonaną w dniu 10 września 2012 r. kradzież mienia o wartości 418,70 zł i skazania go za ten czyn z art. 278 § 1 k.k., z pominięciem reguł intertemporalnych określonych w art. 4 § 1 k.k., mimo że w dacie orzekania obowiązywała już ustawa nowa, względniejsza dla sprawcy, na mocy której zmieniony został art. 119 § 1 k.w. w zakresie statuującym znamię wartości mienia i odpowiedzialność oskarżonego mogła być rozważana jedynie w aspekcie tego ostatniego przepisu, co powinno już wówczas skutkować umorzeniem postępowania wobec przedawnienia karalności popełnionego wykroczenia. W uzasadnieniu tej kasacji skarżący podniósł, że o ile w momencie popełniania przez oskarżonego czynu, jak i występowania z aktem oskarżenia zachowanie to stanowiło przestępstwo z art. 278 k.k., to po wejściu w życie, w dniu 9 listopada 2013 r. części przepisów ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2013 r., poz. 1247) istotnej zmianie uległy przepisy Kodeksu wykroczeń, gdyż od tej daty wartość mienia uzasadniającej przyjęcie kwalifikacji prawnej czynu z Kodeksu karnego niektórych tzw. czynów przepołowionych, w tym kradzieży spenalizowanej w art. 119 k.w. została ustalona na wielkość przekraczającą $\frac{1}{4}$ minimalnego wynagrodzenia, a do tej wielkości czyny takie zaczęły stanowić jedynie wykroczenia.

Ponieważ Sąd orzekał w przedmiocie odpowiedzialności oskarżonego za zarzucaną mu kradzież mienia w 2014 r., to winien – zdaniem skarżącego – uwzględnić fakt, że stosownie do rozporządzenia wykonawczego Rady Ministrów do ustawy z 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę, wydany w dniu 11 września 2013 r., minimalne wynagrodzenie w roku 2014 ustalono na 1680 zł, zatem $\frac{1}{4}$ tego wynagrodzenia wynosiła 420 zł. Powyższe nakładało – jak wskazano w tej kasacji – na Sąd obowiązek dokonania oceny ustawy obowiązującej w dacie jego popełniania oraz w dacie orzekania zgodnie z art. 4 § 1 k.k. i zastosowania tej ostatniej, jako korzystniejszej dla sprawcy, ponieważ wyłączała możliwość zakwalifikowania jego czynu z przepisów k.k., gdyż wartość mienia objętego dokonaną przez niego kradzieżą (418,70 zł) oznaczała, iż jego czyn winien być oceniony jedynie jako wykroczenie, którego karalność przy tym uległa już przedawnieniu. Fakt zaś złożenia przez oskarżonego wniosku w trybie art. 387 § 1 k.p.k. – jak wskazano - nie zwalniał Sądu od dokonania kontroli tegoż wniosku i zastosowania ustawy nowej. Wywodząc w ten sposób skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania z uwagi na zaistniałe w sprawie przedawnienie.

Rozpoznając tę kasację, Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja ta jest zasadna w oczywisty sposób, stąd też, jako wniesioną na korzyść oskarżonego, rozpoznano ją na posiedzeniu wskazanym w art. 535 § 5 k.p.k.

W sprawie niniejszej wprawdzie – jak wskazano już w kasacji - nie sporządzano uzasadnienia wydanego w listopadzie 2014 r. wyroku. Jednakże, gdy wystąpiono do Sądu Rejonowego o rozstrzygnięcie wątpliwości co do wykonania wydanego orzeczenia w związku z przepisami o kontrawencjonalizacji (art. 50 wskazanej wcześniej noweli z 2013 r. i nowy art. 2a k.w.), Sąd ten w postanowieniu z dnia 16 kwietnia 2015 r. (VII Ko .../15) - uchylonym następnie w wyniku zażalenia postanowieniem Sądu Okręgowego w W. z dnia 27 maja 2015 r. (IX Kzw .../15 – k. 240) - stwierdził, że w odniesieniu do czynów, które w wyniku zmiany dokonanej przez przywołaną już nowelę z 2013 r., będąc dotąd przestępstwami, stały się wykroczeniami z uwagi na wartość przedmiotu czynu, należy zawsze przyjmować, że graniczną wysokość tzw. przepołowienia czynu stanowi $\frac{1}{4}$ minimalnego

wynagrodzenia obowiązująca na dzień wejścia w życie tej ustawy, czyli w dniu 9 listopada 2013 r., a więc kwota 400 zł, jako że wynagrodzenie to wynosiło wówczas 1.600 zł, a tym samym czyn oskarżonego, który dotyczył mienia o wartości 418,70 zł pozostawał jeszcze w sferze objętej przepisami kodeksu karnego, nie stanowił zatem wykroczenia. Bez wątpienia stanowisko to było błędne, stąd zresztą zasadnie nie podzielił go Sąd odwoławczy rozpoznający zażalenie na nie.

Rozpatrując zaś kwestię momentu, jaki winien być brany pod uwagę przy ustalaniu wartości granicznej mienia, decydującej o potraktowaniu danego czynu, należącego do tzw. zachowań przepołowionych, za przestępstwo bądź za wykroczenie, należy generalnie stwierdzić, że nie chodzi tu bynajmniej o datę popełnienia tego czynu, ale o datę orzekania w przedmiocie odpowiedzialności za dane zabronione prawem zachowanie, stosownie do wymogu art. 4 § 1 k.k. i art. 2 § 1 k.w.

Jak wskazuje się w orzecznictwie na gruncie znowelizowanego z dniem 9 listopada 2013 r. Kodeksu wykroczeń, w zakresie niektórych z tzw. czynów przepołowionych, w przepisach je statuujących nie pojawia się dopełnienie wskazujące, iżby chodziło o wartość przedmiotu czynu z daty jego popełnienia, podczas gdy ustawodawca, jeżeli chce ów aspekt podkreślić, to wyraźnie to zastrzega, powołując jako przykład takiego rozwiązania definicje ustawowe z art. 115 § 5 i 6 k.k. odnośnie do pojęcia mienia znacznej i wielkiej wartości (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 2014 r., III KK 211/14, LEX nr 1488906). Rzecz jednak w tym, że sam fakt takiego wskazania uznać należy za stabilny tylko wówczas, gdy dotyczy on znamienia czynu określonego kwotowo, ale już niekoniecznie, gdy znamię to wyrażane jest poprzez przywołanie odpowiednich wskaźników, a więc np. - jak w niniejszej sprawie - odpowiedniej części minimalnego wynagrodzenia za pracę. Ponieważ tego typu wskaźnik funkcjonuje już od dawna w prawie karnym skarbowym (art. 53 § 4 k.k.s.), będąc tam wyznacznikiem dla zaliczania określonych zachowań do grona wykroczeń skarbowych (art. 53 § 3 k.k.s.), bądź to z racji nieprzekroczenia tzw. ustawowego progu (art. 53 § 6 k.k.s.) bądź ze względu na wypadek mniejszej wagi (art. 53 § 8 k.k.s.), to należy w tym miejscu wskazać jak traktuje się go na gruncie tej dziedziny prawa. Stwierdzić w związku z tym należy, że przyjmuje się tam, iż mimo, że w

definicji ustawowej wykroczenia skarbowego wskazuje się, iż chodzi tu o zachowanie, gdy kwota uszczuplonej lub narażonej na uszczuplenie należności publicznoprawnej albo wartość przedmiotu czynu „nie przekracza pięciokrotnej wysokości minimalnego wynagrodzenia w czasie jego popełnienia” (art. 53 § 3 zd. 1 k.k.s), to należy jednak uznać, że wzrost tego wynagrodzenia w dacie orzekania powoduje także obowiązek uwzględnienia tego czynnika, a zatem, że może to prowadzić do konieczności przekwalifikowania czynu z przestępstwa na wykroczenie skarbowe z uwagi na zasadę wyrażoną w art. 2 § 2 k.k.s., który to przepis jest odpowiednikiem art. 4 § 1 k.k. i art. 2 § 1 k.w.

Stanowisko takie wyraźnie zaprezentowano już w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 lutego 2001 r., P 2/00 (OTK 2001, nr 2, poz. 32, Dz.U. 2001, Nr 14, poz. 145, LEX nr 46370). Uznano w nim przepisy art. 53 § 3, 4 i 6 k.k.s. za zgodne z art. 2 i 42 ust. 1 Konstytucji RP podnosząc, że odwoływania się w tym Kodeksie do pojęcia minimalnego wynagrodzenia za pracę, które to wynagrodzenie określone jest na każdy rok w drodze odpowiedniego aktu wykonawczego do ustawy z 2002 r. o takim wynagrodzeniu, nie powoduje bynajmniej, aby poprzez akt podustawowy doszło do określenia podmiotu przestępstwa lub jego znamion, a strona przedmiotowa czynu, jak i znamiona czynności wykonawczej, są sprecyzowane w samej ustawie, zaś zmiana wskaźnika rozgraniczającego wykroczenie od przestępstwa skarbowego gwarantuje przy tym „stały, niezmienny sposób oceny szkodliwości czynu zabronionego”. Podkreślono też wówczas, że funkcja gwarancyjna prawa karnego – a do tej sfery *sensu largo* należy też prawo wykroczeń (uwaga SN) – nie jest w żadnym stopniu zagrożona na skutek odesłania przez przepisy Kodeksu do aktu wykonawczego, wskazując, że gwarantuje to, iż „przy ocenie społecznej szkodliwości czynów (...) sądy będą uwzględniały zachodzące zjawiska ekonomiczne” oraz że „w konsekwencji zostaną zachowane stałe relacje między realną wartością uszczerbku (...) a kwalifikacją prawną czynu zabronionego, który ten uszczerbek wywołał”. Trybunał stwierdził także, że zmiany wynikające z modyfikacji dokonanej przez akt wykonawczy odnośnie do wysokości wynagrodzenia minimalnego winny być wówczas oceniane w aspekcie art. 2 § 2 k.k.s., a więc – jak wspomniano – odpowiednika art. 4 § 1 k.k. i art. 2 § 1 k.w.

Przeniesienie powyższego na grunt powszechnego prawa karnego i wykroczeń wskazuje, że zasadne jest stanowisko wyrażone już np. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 2014 r., III KK 199/14, LEX nr 1488797, iż minimalne wynagrodzenie, o którym mowa w art. 119 § 1 k.w., jest wynagrodzeniem obowiązującym w dacie orzekania w sprawie. Dotyczy to oczywiście także innych przepisów Kodeksu wykroczeń objętych podobną zmianą przez nowelizację z dnia 27 września 2013 r. Przywoływane zaś w wielu judykatach Sądu Najwyższego, jakie pojawiły się po wejściu w życie tej noweli, wskazanie na minimalne wynagrodzenie obowiązujące w dacie wejścia w życie tej ustawy było trafne, gdy odnosiło się do czynów popełnionych przed dniem 9 listopada 2013 r., ale w sprawach, w których po tej dacie orzekano jeszcze w 2013 r. albo w zakresie kontrapencjonalizacji w stosunku do orzeczeń, które uprawomocniły się jeszcze przed tym terminem (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2014 r., II KK 136/14, LEX nr 1511273, czy postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2015 r.: III KK 434/14, LEX nr 1645249 i III KK 435/14, LEX nr 1645271). Wskazywano zresztą wówczas, że chodzi właśnie o przyjęcie wysokości tego wynagrodzenia nie z daty popełnienia tego czynu zabronionego, lecz z daty wejścia w życie noweli wrześniowej z 2013 r.

Reasumując, trzeba stwierdzić, że **przy orzekaniu w sprawach o czyny przeciwko mieniu, wobec których od dnia 9 listopada 2013 r. kryterium uznania takiego zachowania za przestępstwo albo za wykroczenie stanowi określony w Kodeksie wykroczeń wskaźnik minimalnego wynagrodzenia za pracę, należy mieć na uwadze minimalne wynagrodzenie z daty orzekania w przedmiocie odpowiedzialności za taki czyn, a nie z daty jego popełnienia**, chyba że czyn ten został popełniony w roku, w którym następuje takie orzekanie.

W realiach sprawy objętej tą kasacją nie dostosowano się do powyższych reguł. Orzekając dopiero w listopadzie 2014 r. potraktowano bowiem zachowanie oskarżonego z 2012 r. nadal jako przestępstwo, nie uwzględniając zmiany minimalnego wynagrodzenia ustalonego wspomnianym wcześniej rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 11 września 2013 r. na rok 2014 (1.680 zł), które powodowało, że wartość przedmiotu kradzieży, której dokonał wówczas oskarżony (418,70 zł), oznaczała, że jego czyn stanowi już jedynie wykroczenie. Co więcej,

nie wzięto też pod uwagę, że ze względu na taki właśnie jego charakter, w dacie orzekania istniało już przedawnienie jego karalności, które - stosownie do art. 45 § 1 *in fine* k.w. – nastąpiło z upływem 2 lat od jego popełnienia, a więc z dniem 12 września 2014 r.

Z powyższych względów zaskarżony wyrok ostać się nie może, dlatego też został on uchylony, z jednoczesnym umorzeniem postępowania, które miało miejsce w tej sprawie, stosownie do art. 5 § 1 pkt 4 k.p.w.

kc